

**ARCHIWUM WAŻNIEJSZE NIŻ ŻYCIE**  
**konferencja prasowa na skwerze pomiędzy ul. Nowolipki 28 i 30,**  
**15 września 2016 roku, godz. 11:00**

*To czego nie mogliśmy wykrzyczeć przed światem zakopaliśmy w ziemi.  
Niech ten skarb dostanie się w dobre ręce, niech dożyje lepszych czasów,  
niech zaalarmuje świat. Warszawa 3 sierpnia 1942.*  
– z testamentu Dawida Grabera

**Za kilka dni mija 70. rocznica wydobywania pierwszej części Podziemnego Archiwum Getta Warszawskiego, najbogatszego źródła wiedzy o Zagładzie Żydów polskich: znanego jako **Archiwum Ringelbluma**. Zbiór ten w 1999 roku został wpisany przez UNESCO na listę „Pamięć Świata”. Archiwum Ringelbluma znajduje się w zbiorach Żydowskiego Instytutu Historycznego w Warszawie.**

**18 września 1946 roku** spod gruzów getta wydobyto dziesięć skrzynek z ponad dwudziestoma tysiącami kart, w tym rysunkami i fotografiami. Cztery lata później, 1 grudnia 1950 roku, odkryto dwie bańki na mleko zawierające drugą część Archiwum.

Niewielu warszawiaków wie, że niepozorny **skwer przy ulicy Nowolipki 28** był bohaterem niezwyklej karty historii Żydów polskich.

### **O PROJEKCIE „ARCHIWUM WAŻNIEJSZE NIŻ ŻYCIE”**

Intencją współpracy w ramach „**Archiwum ważniejsze niż życie**” jest ukazanie wagi, jaką dla zrozumienia losów polskich Żydów miała praca w warunkach getta, którą podjęli członkowie zespołu Oneg Szabat. Dlatego obok zaznaczenia w topografii miasta tego konkretnego punktu, gdzie Archiwum przetrwało Zagładę swych twórców, konieczne są działania popularyzatorskie, wypełniające wolę współpracowników Ringelbluma. Składają się więc na nie cztery ogromne przedsięwzięcia:

- dokończenie prac nad pełną edycją dokumentów Archiwum Ringelbluma;
- otwarcie wystawy stałej poświęconej twórcom Archiwum w Żydowskim Instytucie Historycznym;
- rewitalizacja przestrzeni historycznego gmachu przy ul. Tłomackie;
- budowa upamiętnienia w miejscu wydobywania Archiwum Ringelbluma.

**Realizacja tych zamierzeń możliwa jest dzięki wsparciu Stowarzyszenia Stowarzyszenie Żydowski Instytut Historyczny w Polsce, które jako partner Żydowskiego Instytutu Historycznego przy projekcie ARCHIWUM WAŻNIEJSZE NIŻ ŻYCIE, pozyskuje na ten cel wsparcie finansowe w Polsce i zagranicą.**

W 2017 roku badacze ŻIH dokończą prace nad **wydaniem ostatnich czterech tomów pełnej edycji Archiwum Ringelbluma**, która w całości składać się będzie z trzydziestu sześciu tomów.

Ukoronowaniem projektu „**Archiwum ważniejsze niż życie**” będzie otwarcie **wystawy stałej poświęconej twórcom Archiwum Ringelbluma** w siedzibie Żydowskiego Instytutu Historycznego, zaplanowane na 15 listopada 2017 roku. W ramach tej ekspozycji po raz pierwszy od 70 lat szerokie grono odbiorców będzie miało możliwość zobaczenia oryginalnych dokumentów pochodzących z Archiwum Ringelbluma. Wystawa w swoich założeniach opowiadać ma zarówno o bezprecedensowej wartości zebranego materiału jak i losach oraz motywacjach członków zespołu Ringelbluma, a także o kontynuowanej przez ŻIH misji Oneg Szabat.

Aby przywrócić Warszawie pamięć o dziejach jej żydowskich obywateli szczególny nacisk położony zostanie na znamiennej koincydencję – spotkania Oneg Szabat odbywały się w gmachu przy Tłomackie 5, który cudownie ocalały z pożaru getta przetrwał wojnę i stał się siedzibą Żydowskiego Instytutu Historycznego, a także skarbcem, w którym spoczywa stworzone przez towarzyszy Ringelbluma Archiwum!

Dlatego jeszcze przed otwarciem wystawy stałej dla publiczności SŻIH zamierza sfinansować **rewitalizację przestrzeni historycznego gmachu przy ul. Tłomackie 3/5**, noszącego do dziś ślady ognia, podłożonego przez Niemców pacyfikujących powstanie w getcie.

## O UPAMIĘTNIENIU NA SKWERZE

Idea upamiętnienia tego miejsca powstała dzięki grupie pasjonatów, którzy w 2010 roku utworzyli inicjatywę społeczną dążącą do realizacji tego zamierzenia. Grupa ta przekształciła się później w **Komitet Budowy Upamiętnienia Archiwum Ringelbluma**.

W 70. rocznicę wydobycia Archiwum Komitet Budowy Upamiętnienia Archiwum Ringelbluma, Stowarzyszenie Inicjatyw Społeczno-Kulturalnych Stacja Muranów, Żydowski Instytut Historyczny im. Emanuela Ringelbluma, Stowarzyszenie Żydowski Instytut Historyczny połączyły siły, by uhonorować grupę Oneg Szabat i jej dzieło poprzez postawienie na skwerze artystycznej instalacji kommemoratywnej. Inicjatywę tę poparły również władze samorządowe Miasta Stołecznego Warszawa.

## O ARCHIWUM RINGELBLUMA

**Tworzenie Archiwum zainicjował historyk dr Emanuel Ringelblum** w listopadzie 1940 roku. Powołał on do życia tajną organizację o kryptonimie Oneg Szabat (po hebrajsku „Radość Soboty”, z powodu sobotnich spotkań konspiratorów). Pracowali oni wykorzystując nowoczesne metody gromadzenia materiałów naukowych. Zbierano zarówno akta oficjalnych instytucji jak i prasę, dzienniki oraz pamiętniki mieszkańców getta, niemieckie obwieszczenia, afisze, ulotki, napływającą do getta korespondencję, kartki żywnościowe, a nawet papierki po cukierkach i bilety tramwajowe. W Archiwum znalazło się również kilkadziesiąt fotografii, a także ponad 300 rysunków i akwael. Zgromadzone w nim materiały - liczące 30 tysięcy kart! - nie mają odpowiedników w innych zespołach archiwalnych na świecie. Nierzadko są ostatnimi świadectwami o życiu, cierpieniu, śmierci pojedynczych osób, ale też całych społeczności z miast i miasteczek rozrzuconych po całej Polsce.

**Pierwszą część Archiwum Ringelbluma ukryto w nocy z 2 na 3 sierpnia 1942 roku.** W getcie od 12 dni trwała deportacja Żydów warszawskich do obozu zagłady w Treblince. W obliczu nieuchronnej śmierci postanowiono zabezpieczyć Archiwum, aby świadczyło o losach wymordowanego Narodu. Na miejsce ukrycia wybrano piwnice żydowskiej szkoły im. Bera Borochowa przy ulicy Nowolipki 68. Jej dyrektor, członek Oneg Szabat i jeden z najbliższych i najbardziej zaufanych współpracowników Emanuela Ringelbluma Izrael Lichtensztajn wraz ze swymi uczniami - Dawidem Graberem i Nachumem Grzywaczem zapakowali do dziesięciu metalowych skrzynek, a następnie zakopali w piwnicy pierwszą część zebranych dokumentów.

W jednej ze skrzynek ukryli także własne testamenty. W ostatnich, pośpiesznie skreślonych zdaniach przez Nachuma Grzywacza czytamy: *„Byłem jednym z tych grabarzy, którzy zakopali skarb. W czasie, kiedy zabijano dziesiątki ludzi za różne przewinienia, zakopaliśmy ten materiał, abyście się dowiedzieli o cierpieniach i mordach dokonywanych przez hitlerowską tyranję. (...) Nie znam losu moich rodziców. Nie znam mego losu. Nie wiem czy będę mógł wam opowiedzieć co się stało dalej. **Pamiętajcie: ja nazywam się Nachum Grzywacz**”*

\*\*\*

W środku okupowanej przez Niemcy Polski, w największym getcie Europy, w czasach bezwzględного terroru trzydziestu kilku inteligentów: pisarzy, historyków, dziennikarzy, nauczycieli, działaczy społecznych, aby ocalić pamięć o dramatycznych wydarzeniach dokonujących się na ich oczach, utworzyło tajny ośrodek dokumentacyjno-badawczy. W ciągu trzech lat grupa ta zebrała archiwum liczące tysiące dokumentów. Na każdej jego karcie zapisano głosy polskich Żydów, którzy zostali zamordowani. Jest to archiwum nieocalonych z Zagłady.

Jeden z konspiratorów ukrywających Archiwum na Nowolipkach pisał: *„Niech ten skarb dostanie się w dobre ręce, niech dożyje lepszych czasów, niech zaalarmuje świat. O tym co się stało w wieku dwudziestym. Teraz możemy umrzeć... Wykonaliśmy nasze zadanie. Niech historia nam wystawi świadectwo“* – dziś chcemy, aby jednym ze świadectw, że trud współpracowników Emanuela Ringelbluma nie poszedł w zapomnienie była ta instalacja, wskazująca ważne dla historii Żydów polskich miejsce w środku warszawskiego Muranowa.